

ROK SZKOLNY

2011/2012

GRUDZIEŃ

Numer wydania 4//90



SZKOŁA PODSTAWOWA IM. 1000-LECIA PAŃSTWA
POLSKIEGO W SWORACH

TYSIĄC LATKA



Życzenia dobrych ocen
dla uczniów,
spełnienia marzeń wszystkim
marzycielom,
szczęścia w miłości wszystkim
zakochanym...
i tym samotnym też,
zdrowia wszystkim chorym,
szczęścia zmarłym,
a dla wszystkich przyjaźni,
radości, magicznych świąt
i wszystkiego tego, czego tylko
pragniecie.

Sklada Redakcja Gazetki Szkolnej





KALENDARIUM



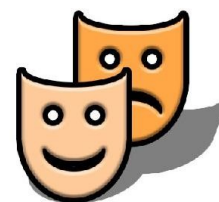
13. 12. 2011r.- Drużynowy Turniej Tenisa Stołowego dziewcząt i chłopców kl. V -VI oraz IV i młodsi- Finał Gminy Biała Podlaska.



13. 12. 2011r.- Zebranie z rodzicami.

15. 12. 2011r.-Drużynowy Turniej Tenisa Stołowego dziewcząt i chłopców kl. V-VI oraz IV i młodsi- etap międzygminny w Rokitnie.

16. 12. 2011r.- Wyjazd klasy IV-V do teatryku w Białej Podlaskiej na przedstawienie pt.„Tajemniczy ogród”.



16.12. 2011r.—Przekazanie przez uczniów kl. III upominków na Oddział Dziecięcy w Białej Podlaskiej.

22. 12. 2011r.- Jasełka.

23.12. 2011r.- 01. 01. 2012r.- Przerwa świąteczna.

24. 12. 2011r.- Wigilia Bożego Narodzenia.

25-26. 12. 2011r.- Święta Bożego Narodzenia.



01. 01. 2012r.- Nowy Rok.



16. 11. 2011- Przekazanie darów ze zbiórki charytatywnej do Schroniska dla bezdomnych Zwierząt w Białej Podlaskiej. Wyjazd uczniów klasy II.

17. 11. 2011r.- Cyrk w szkole.

21. 11. 2011r.- Dzień Życzliwości zorganizowany przez Szkolne Koło Caritas.



23. 11. 2011r.- Podsumowanie konkursu „Czysta Ziemia” organizowanego przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej.

24. 11. 2011r.- Wizyta harcerzy w punkcie przedszkolnym, wspólna zabawa andrzejkowa z harcerzami.

24. 11. 2011r.- Podsumowanie akcji — Fundacja „Pomóż i Ty”.

24. 11. 2011r.- Andrzejki.

25. 11. 2011r.- Dzień Misia.

25-27. 11. 2011r.- Rekolekcje harcerskie.



29. 11. 2011r.- Podsumowanie konkursu plastyczno- technicznego „Kukielki z warzyw w klasie zerowej”.

29. 11. 2011r.- Przedstawienie teatralne w klasie zerowej „Jak choruje Elemelek, jak go leczą przyjaciele”.

01. 12. 2011r.- Próbny sprawdzian klasy VI.

05. 12. 2011r.- Przedstawienie teatralne w punkcie przedszkolnym „Kolorowe kredki” dla dzieci z kl. O i kl. I.

06. 12. 2011r.- Mikołajki.

06. 12. 2011r.- Wyjazd uczniów klas IV-VI do Warszawy na koncert mikołajkowy.



07. 12. 2011r.- Wyjazd klasy V do kręgielni „Kometa” w Białej Podlaskiej.

Red. J. Firsiuk



DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA



Światowy Dzień Pluszowego Misia obchodzony jest od 2002 r., a datę wybrano nieprzypadkowo - dokładnie tego dnia w 1902 r. powstała pierwsza pluszowa maskotka, nazwana Teddy Bear. "Teddy" jest zdrobniałą formą od imienia amerykańskiego prezydenta Theodora Roosevelt'a, który podczas polowania nie dopuścił do zastrzelenia małego niedźwiadka.

Podobnie jak w roku ubiegłym nasza szkoła świętowała Dzień Pluszowego Misia. Misie małe, duże, bez uszka, bardzo stare i całkiem nowe - wszystkie one zagościły w progach naszej szkoły. Ten dzień stał się trochę inny od poprzednich, może więcej było dobroci, życzliwości, serdeczności, grzeczności a może bardziej kolorowo i radośnie.

Samorząd Uczniowski przygotował ciekawe zabawy konkursowe z ulubionym pluszakami:

Konkurs na najmniejszego misia – zdobyła nasza koleżanka z klasy trzeciej **Wiktoria Sobczuk**,

Największego zaś miała - **Sobczuk Dominika** z klasy piątej.

Natomiast pierwszy do mety dotarł pluszak, którego właścicielką była **Julia Łochina** z klasy drugiej.



Konkurs, który miś dotrze pierwszy do mety.

Dominika i jej wielki miś.

Uczniowie, którzy wygrali w zabawach konkursowych otrzymują drobne upominki.

Wszyscy uczniowie z klas młodszych przyszli z maskotkami.

Red. p. B. Filipiuk

**Czesław Janczarski (1911-1971)
- "Naprawiamy misia"**

Kto misiowi urwał ucho?
No, kto? - pytam. Cicho, głucho...
Nikt się jakoś nie przyznaje.
Może jechał miś tramwajem?
Może upadł biegnąc z górki?
Może go dziobały kurki?
Może Azor go tarosił, urwał ucho,
nie przeprosił?
Igła, nitka, rączek para.
Naprawimy szkodę zaraz!
O, już sterczą uszka oba.
Teraz nam się miś podoba.





Andrzejki



Andrzeju, Andrzeju, nasz dobrodzieju dobrą wróżbę daj!



Andrzejki są wspaniałą okazją do dobrej zabawy, a jednocześnie źródłem szacunku dla tradycji i obrzędów ludowych. Wróżby pobudzają wyobraźnię nie tylko dzieci, pozwalają oderwać się od rzeczywistości i przenieść w świat marzeń i fantazji.

Dzieci często zastanawiają się co ich w życiu spotka, planują i marzą. Z niecierpliwością oczekują na ten niezwykły, inny niż wszystkie dni – dzień tajemniczych wróżb i czarów, połączonych z zabawą, tańcem i słodką przekąską w kawiarence. Są różne sposoby, żeby dowiedzieć się, co nas czeka w przyszłości. Można pójść do wróżki, która ma czarnego kota i szklaną kulę. Można zapytać Cyganki, która wróży z kart i ręki. Można też wróżyć sobie samemu, ale trzeba to robić w czasie niezwykłym.

Ten niezwykły czas miał miejsce u nas w szkole we czwartek 24 listopada, kiedy to Samorząd Uczniowski wraz z 26 DH zaprosili wszystkich do wspólnej zabawy i zapewnili wiele atrakcji. Wszyscy bawili się świetnie! Po trzech godzinach harców zakończono zabawę, chociaż zdaniem wszystkich uczestników było to za krótko. No cóż, to co fajne i wesołe szybko się kończy.

Red. J.G.



Wróżki przypomniały zwyczaje andrzejkowe



Dziewczeta z klasy V zaprezentowały swój układ taneczny



Podczas andrzejek wróżono sobie, co czeka w przyszłości

Wspólne wróżby i zabawy zintegrowały wszystkich uczestników wieczoru





II MIEJSCE W KONKURSIE "CZYSTA ZIEMIA"

23 listopada 2011 roku w sali konferencyjnej LUW w Białej Podlaskiej odbyło się uroczyste podsumowanie IV edycji konkursu „Czysta Ziemia”, w którym nasza szkoła brała udział i zajęła **II miejsce w powiecie bialskim**.

Konkurs zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej miał na celu upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży naszego powiatu świadomości ekologicznej, szczególnie wobec problemu ochrony powierzchni ziemi i naszego najbliższego otoczenia przed zanieczyszczeniem odpadami komunalnymi. Konkurs trwał od kwietnia do października 2011 roku.

Był ukierunkowany na działania w zakresie edukacji ekologicznej, zbiórkę odpadów nadających się do powtórnego wykorzystania, sprzątanie najbliższego otoczenia oraz inne działania, które znajdują swój finał w corocznej ogólnopowiatowej akcji „Sprzątanie Świata”.

Komisja konkursowa na podstawie złożonych sprawozdań z 33 szkół uczestniczących w konkursie, oceniała m.in. zróżnicowanie rodzaju i form działania, zakres i zróżnicowanie form towarzyszących działaniom edukacji ekologicznej, ilość zebranych i przekazanych do odzysku surowców wtórnych, ogółem i w przeliczeniu na 1 uczestnika działań w danej szkole, ilość zebranych i przekazanych do

użytkowania (składowania) śmieci nie segregowanych.

Laureaci:

- I miejsce Szkoła Podstawowa w Styrzyńcu**
- II miejsce Szkoła Podstawowa w Sworach**
- III miejsce Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym**
- IV miejsce Szkoła Podstawowa w Komarnie Kolonii**
- V miejsce Zespół Szkół w Zalesiu**



Laureaci konkursu wraz ze swoimi nagrodami.

W nagrodę otrzymaliśmy 40-calowy telewizor, z którego już korzystają uczniowie. Praca w s z y s t k i c h uczniowie, nauczycieli, dyrekcji i rodziców została doceniona przez starostwo już po raz czwarty, ponieważ uczestniczy-

liśmy we wszystkich kolejnych konkursach.

We wcześniejszych edycjach zajmowaliśmy, I miejsce w 2005 roku i III miejsce w 2009 roku, mamy nadzieję, że przed nami dalsze sukcesy w następnych edycjach.

Red. J. Firsiuk





Z ŻYCIA SZKOŁY...

CYRK

Dnia 17.11.2011r do naszej szkoły przyjechał cyrk z Ukrainy. Na początku powitaliśmy ich wielkimi brawami. Jako pierwszego poproszono z widowni chłopca był to Robert Sęczyk. Musiał

zapłatać na kobiecie sznurki, robić supły, aby się nie odwiązały. Następnie pod zasłoną artystka założyła bluzę Roberta i każdy był zaskoczony jak to się stało, bo nie rozwiązała się lina, a ona założyła jego bluzę. Za pomoc Robert dostał soczystego buziaka aż się zawstydził (inni chłopcy byli zdziwieni, że to nie oni dostali całusa).

Później poproszono dziewczynkę była to Weronika Łochina. Dostała piłeczkę miała ją schować w dłoni ku jej zdziwieniu zrobiły się dwie piłeczki. Weronika była bardzo zdziwiona. I za pomoc została pocałowana w rękę. Potem był pokaz żonglowania i inne interesujące sztuczki. A następnie ukazał się śliczny i kudłaty pudelek, wyczyniał takie rzeczy, że to się „nie mieści w głowie”. Ale później pokazano jeszcze bardziej niezwykłe zwierzę a mianowicie kameleona. I na koniec jak to zawsze bywa przerażające rzeczy: skakanie na szkło, zabawa z ogniem, niektórzy patrzyli na to z przerażeniem. I na tym się skończyło. Podziękowaliśmy wszyscy brawami, mamy nadzieję, że artyści cyrkowi kiedyś jeszcze raz do nas przyjadą.



Kameleona można było nie tylko zobaczyć, ale i go dotknąć.

Red: Kamila Mirońska



KONKURS NA PLAKAT PROMUJĄCY WIELKĄ BRYTANIĘ

W listopadzie odbył się konkurs plastyczny na plakat promujący Wielką Brytanię. Konkurs ten miał na celu przybliżenie uczniom kultury kraju, z którego wywodzi się język angielski.

Każdy z uczniów biorących udział w konkursie miał za zadanie przedstawienie aspektów kulturowych, najlepiej symbolizujących i promujących Wielką Brytanię. Uczniowie zaprezentowali na swoich plakatach

szeroki zakres symboli Wielkiej Brytanii począwszy od zabytków a skończywszy na Brytyjskich gwiazdach muzyki i sportu. Wszystkie prace konkursowe były niezmiernie atrakcyjne.

Zwycięzcą konkursu został uczeń **kl. V Józef Sawczuk**, którego praca była nie tylko atrakcyjna wizualnie, ale też przedstawiała najszerze spektrum symboli Wielkiej Brytanii.

Prace wyróżnione należą do **Mateusza Tymoszuka z kl. V** i **Filipa Matusza z kl. VI**.

Red: p. E. Działuk





Z ŻYCIA SZKOŁY...

REKOLEKCJE HARCERSKIE

25 listopada 2011 roku rozpoczęły się rekolekcje harcerskie od spotkania wszystkich drużyn w kościele.

Następnego dnia spotkaliśmy się na zajęciach w szkole podstawowej. Rozpoczęliśmy je od wspólnych modlitw i śpiewów. Później ksiądz rekolekcyjista Jarosław Dziędzic nauczył nas nowych pieśni i zabaw. Dalsza część pracy przebiegła w grupach otrzymaliśmy zadanie aby przedstawić scenę o synu marnotrawnym. Jedni musieli pokazać pantomimę a inni czasy współczesne. Po przygotowaniu przedstawienia wszyscy udaliśmy się do plebani na bigos. Po przerwie obiadowej wróciliśmy do szkoły aby rozpocząć przedstawienie. Późnym popołudniem znów wróciliśmy do szkoły, gdzie odbyło się świeczowisko i gawęda pana Kozłowskiego, oraz dyskoteka.



W niedzielę znów spotkaliśmy się wszyscy i bawiliśmy się w sąd. Później odbyła się msza kończąca rekolekcje i harcerze rozjechali się do domu. Zajęcia rekolekcyjne były bardzo ciekawe, a czas rekolekcji bardzo szybko minął.

Redagowali: Szczepan Skrzypczak i Patryk Gałamaga

Opracowała: Aleksandra Chwedczuk



Konkurs przyrodniczy

Głównym organizatorem konkursu jest Nadleśnictwo Międzyrzec, a uczestniczą w nim szkoły znajdujące się na jego terenie.

Konkurs Przyrodniczo-Ekologiczny służy: szerzeniu edukacji ekologicznej wśród dzieci i młodzieży, tak aby poprzez ukazanie piękna przyrody zachęcić do działań w kierunku jej poznania i ochrony. Konkurs składał się z dwóch etapów: szkolnego i centralnego. Etap szkolny odbył się do dnia 31.10.2011 roku w szkołach, w których udział wzięło 17 szkół podstawowych i 8 gimnazjów – spośród 832 uczniów wyłoniono 41 finalistów.

W naszej szkole do etapu centralnego z klas młodszych zakwalifikował się **Hubert Struk z kl. III**, z klas starszych **Szczepan Skrzypczak z kl. VI**. Uczniów z klasy III przygotowywała p. Joanna Grochowska, a z klasy IV- VI p. Iwona Gałamaga.

Etap centralny odbył się dnia 25.11.2011 roku w Sali Edukacyjnej Nadleśnictwa. Etap ten składał się z części testowej i rozpoznawania głosów zwierząt. Po sprawdzeniu prac komisja podała wyniki:

W kategorii szkoły podstawowe, klasy I-III, III miejsce zdobył Hubert Struk uczeń klasy III.



Hubert z rąk Tomasza Byliny odbiera dyplom i nagrody.

Szczepan Skrzypczak z kl. VI zajął VI miejsce.

Najważniejszym momentem było wręczenie nagród. Bardzo miłą niespodziankę przygotował Jan Kraczek Dyrektor Regionalny Lasów Państwowych w Lublinie, który przekazał dla wszystkich finalistów piękne albumy – 65 lat Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie. Tradycyjnie, wszystkim laureatom, Nadleśnictwo Międzyrzec ufundowało piękne i bogato ilustrowane albumy przyrodnicze.

Na zakończenie głos zabrali organizatorzy, gratulując zwycięzcom, życzyli dalszych sukcesów w poznawaniu piękna przyrody oraz podejmowania śmiałych działań na rzecz jej ochrony.

Do zobaczenia za rok w ramach VIII Edycji Konkursu - zachęcając do poznawania naszych lasów i rezerwatu, a także do korzystania ze ścieżek rowerowych i Sali edukacyjnej - pożegnał wszystkich Adam Szulik Sekretarz Nadleśnictwa.

Red. J.G.



Z ŻYCIA SZKOŁY...

Wyjazd klasy V na kręgle



Dnia 07.12.2011r. z okazji Mikołajek wyjechaliśmy do Białej Podlaskiej na kręgle. O godzinie 9:00 wyruszyliśmy spod szkoły.

Kiedy zajechaliśmy na miejsce, zmieniliśmy buty i zawiesiliśmy kurtki na wieszaki. Przed rozpoczęciem gry, pan wpisał nasze imiona, z których mogliśmy odczytać nasze wyniki aby wiedzieć kiedy i w jakiej kolejności rzucamy. W końcu weszliśmy w trzech grupach na tory i zaczęliśmy grę. Grało się wspaniale, kule były ciężkie i kolorowe. Na początku nikt nie trafiał, ale po jakimś czasie wszyscy się rozkręcili i mieli dużo punktów. Niestety nasz czas gry się skończył, ale to nie wszystko.

Usiedliśmy przy stolikach i czekaliśmy na pizzę, gdy pan ją przywiózł każdy dostał na dwie osoby pizzę. Wszyscy się najedli do syta, nawet każdy wziął do domu kawałek pizzy. Dzień był wyjątkowo udany, wszyscy byli szczęśliwi i w wyśmienitych humorach. Mamy nadzieję, że ten dzień się powtórzy.



Jest to sposób na ciekawie spędzony czas, kiedy zimna aura zniechęca do uprawiania rekreacji na świeżym powietrzu.

*Red. Martyna Grochowska
i Dominika Sobczuk*



ZŁOTNIK LISTOPADA

Na początku grudnia został rozstrzygnięty konkurs o tytuł „Złotnik listopada”. Konkurs ten organizowany jest przez opiekunki SKO i ma na celu promowanie systematycznego oszczędzania. Podczas wyboru zwycięzcy brane są pod uwagę dwa kryteria: ilość wpłat i suma ulokowanych pieniędzy.

Złotnikiem listopada z łączną wpłatą 400 zł została uczennica klasy VI Adrianna Makarewicz.

Następny konkurs o tytuł złotnika miesiąca odbędzie się już w styczniu zapraszamy, zatem do systematycznego oszczędzania. Pamiętajcie, że na zwycięzcę konkursu czeka miły upominek.

*"Oszczędzając w SKO
nawet grosz się nie
zmarnuje,
a posiadacz książeczki
- nagrody zyskuje"*



WYSTAWA KARTEK BOŻONARODZENIOWYCH W JĘZYKU ANGIELSKIM

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia uczestnicy Szkolnego Klubu Języka Angielskiego „English Club” zorganizowali wystawkę kartek bożonarodzeniowych w języku angielskim.

Kartki zostały wykonane nie tylko przez uczestników klubu, ale także przez innych uczniów klas IV-VI. Wystawa ta jest miłym akcentem, który wprowadziła nas w świąteczny nastrój



Red. E. Działuk ☺



Z ŻYCIA SZKOŁY..

Udana zbiórka zabawek

„Dobiegła końca kolejna akcja charytatywna przeprowadzona przez uczniów klasy III „I Ty możesz zostać św. Mikołajem”. Tym razem postanowiliśmy zebrać zabawki, gry, puzzle, książki, bajki itp. i przekazać je dla dzieci, które są hospitalizowane na Oddziale Dziecięcym Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej. Dzięki zaangażowaniu uczniów i naszych rodziców udało nam się zebrać dosyć spore ilości przeróżnych zabawek, gier, puzzli i podarować je dzieciom.



Pomysł na akcję pojawił się w dniu mikołajek, potem przeszliśmy do jego realizacji i jesteśmy dumni, że wszystko poszło zgodnie z planem.

Dlaczego chcemy pomagać tym dzieciom? Otóż pragniemy, aby na ich buziach zawsze gościł uśmiech, i aby nie czuły się samotne i opuszczone podczas tego trudnego dla nich okresu życia, szczególnie podczas Świąt Bożego Narodzenia.

W imieniu Pani Pielęgniarki Oddziałowej składamy gorące podziękowania wszystkim, którzy dołączyli się do naszej Akcji i wspomogli podopiecznych Szpitala.

Red. Uczniowie klasy III pod opieką wychowawczyni p. J. Grochowskiej



SAMORZĄD UCZNIOWSKI

„POMÓŻ I TY”

Fundacja na Rzecz Osób Niewidomych i Niepełnosprawnych "Pomóż i Ty" jako organizacja pozarządowa została zarejestrowana 22 marca 1995 roku przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy.

Przesłanie Fundacji "Pomóż i Ty" to pomoc środowisku osób niewidomych i niepełnosprawnych w szeroko rozumianym aspekcie, a mianowicie walka o ich prawa, reprezentowanie środowiska na forum publicznym, pomoc finansowa, pomoc rzeczowa, opieka społeczna, integracja środowiska i aktywizacja ich działań.

Drugim nadrzędnym celem organizacji jest wpływanie na pozytywne postawy obywateli w stosunku do ludzi potrzebujących, kreowanie postaw obywatelskich mających na celu pomoc środowisku osób dotkniętych cierpieniem i chorobą. Tworzenie klimatu dla ludzi, potrzeby społecznej przynależności, bycia potrzebnym.

Swoją misję pomocy środowisku osób niewidomych i niepełnosprawnych realizuje między innymi poprzez:

o *sponsorowanie specjalistycznych operacji oczu*



naszych podopiecznych w renomowanych klinikach okulistycznych,

o sponsorowanie i dofinansowanie turnusów rehabilitacyjnych w specjalistycznych ośrodkach

rehabilitacyjnych w kraju,

o zakup sprzętu rehabilitacyjnego, leków i sprzętu ułatwiającego edukację niewidomych,

organizowanie aktywnego wypoczynku osób niewidomych i niepełnosprawnych.

Samorząd Uczniowski po raz kolejny włączył się do akcji, ponieważ i dla nas, uczniów, nie jest obojętny los pokrzywdzonych dzieci i nie odmawiamy swojego wsparcia dla tak szlachetnego celu. Włączając się do akcji razem malujemy uśmiech na twarzach dzieci. Kwotę w wysokości 80,00 zł. Samorząd Uczniowski wpłacił na konto Fundacji.

Dziękujemy serdecznie za okazaną pomoc.

Red. p. B. Filipiuk



Co słyhać u przedszkolaków ?

Dużym powodzeniem cieszył się klasowy konkurs plastyczno-techniczny „Kukielki z warzyw” zorganizowany w klasie zerowej, w którym udział wzięły przedszkolaki.

Prace były pomysłowe, wręcz fantastyczne, wykonane z różnych warzyw, połączonych ze sobą w ciekawy wręcz oryginalny a zarazem niepowtarzalny sposób. Zainteresowani mogli obejrzeć wystawę przed klasą zerową.



Wystawa prac



A było co podziwiać.

Wszystkie prace zostały wyróżnione, dzieci otrzymały dyplomyki oraz drobne upominki i z utęsknieniem czekają na następny, który odbędzie się po feriach zimowych, ale tym razem, będzie to konkurs wiedzy ekologicznej.

Dumne dzieci z dyplomami



Zabawy w teatr

Wielostronne działanie, przeżywanie i poznawanie otaczającego świata umożliwiają między innym **małe formy sceniczne**. Pozwalają one dziecku na wyrażanie własnych przeżyć, emocji, doświadczeń życiowych. Jednocześnie wzbogacają o nowe elementy nabyte w toku obserwacji, działania, kontaktów z innymi dziećmi.

Edukacja teatralna zawsze cieszy dzieci, przelamuje w nich lęk, uczucie tremy oraz pobudza do twórczego działania.



„Zachęta do uprawiania, rozumienia, umiłowania sztuki teatralnej może rozwinąć się tylko wówczas, gdy człowiek w okresie dzieciństwa nabędzie umiejętności pojmowania języka tej dziedziny i różnych środków wyrazu”

M. Signorelli

W przypadku **klasy zerowej**, tak stało się 30 listopada, kiedy wystawiły przedstawienie kukielkowe pt. „**Jak choruje Elemelek, jak go leczą przyjaciele**”.

Dzieci prezentowały się doskonale, u niektórych z nich zauważa się doskonałą dykcję i intonację, czyli można rzec, że rosną nam prawdziwi „aktorzy”. Kukielki do teatrzyku wykonywały dzieci z rodzicami. Występ zerówki obejrzały maluchy z punktu przedszkolnego i klasa pierwsza.

Wszystkim widzom występ bardzo się podobał. Cieszymy się bardzo.

Występ był długo oklaskiwany

Red. p. B. Filipiuk

Stan wojenny w oczach dzieci



Minęła okrągła 30 rocznica wprowadzenia stanu wojennego w naszym kraju. Warto oddać głos w tej sprawie ówczesnym dzieciom. Dzieciom z 13 grudnia 1981 roku. Co zapamiętały z tamtego dnia? Jaki obraz tamtych dni się utrwalił w oczach ówczesnych dzieci?



W niedzielę, 13 grudnia 1981 r. rano, miliony Polaków dowiedziało się z radio-telewizyjnego przemówienia gen. Jaruzelskiego o wprowadzeniu stanu wojennego. Wojskowy przewrót rozpoczął się już przed północą, gdy zablokowano połączenia telefoniczne. Wprowadzając stan wojenny internowano około 6,6 tys. działaczy związkowych i politycznych, zawieszono działalność organizacji społecznych, ograniczono swobodę poruszania się i wprowadzono godzinę milicyjną. Przepisy stanu wojennego zakazywały strajków i manifestacji oraz wprowadzały militarystykę zakładów pracy.

Wiadomość o ogłoszeniu stanu wojennego była dla większości społeczeństwa zaskoczeniem. Niedzielnego ranka zamienił się w koszmar. Mężczyźni prowadzili ożywione dyskusje, kobiety popłakiwały. W domach zapanowała atmosfera zagrożenia. Dzieci bardzo szybko zauważyły te zmiany. Również im udzieliły się nastroje dorosłych. Telewizyjne wystąpienie gen. Jaruzelskiego zburzyło spokój rodzin. Na ogół rodzice starali się wytłumaczyć swym dzieciom, co się dzieje w kraju, jak się trzeba zachowywać, aby uniknąć niebezpieczeństwa. Oto, jak ten pierwszy dzień wspominają najmłodsi:

Pierwsze, co pamiętam, to to, że nie było Teleranka. Bardzo byłem zawiedziony, nie wiedziałem, co się stało. Jak poszedłem do mojej babci, to siedziała w pokoju i słuchała w radiu przemówienia Jaruzelskiego. Babcia była przerażona i myślała, że zaczęła się wojna.

Obudziłam się o czwartej rano, bo tata stał w kuchni i słuchał radia. Mama też się obudziła i coś było nie tak. Potem zasnęłam i obudziłam się rano. Mama ka-

zała nam się ubrać i poszliśmy do kościoła. Na mszy było bardzo dużo ludzi i wszystkie kobiety plakaty.

Mama powiedziała, że jest stan wojenny i że dzieciom nie wolno chodzić po ulicach po godzinie osiemnastej.

W dziecięcych głowach i sercach pod wpływem stanu wojennego powstawało wiele, mniej lub bardziej uzasadnionych, obaw:

Ja się przeraziłam. Jak to wojna? (...) Pamiętałam opowieści dziadków o przeżyciach w czasie wojny. Bałam się, że czołgi wjadą i zaczną do nas strzelać.

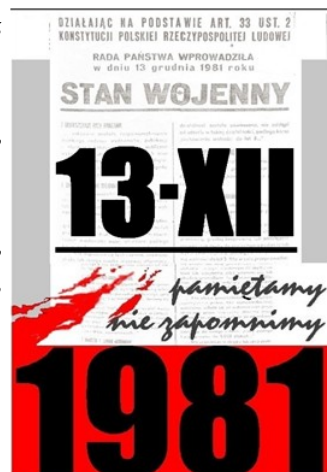
W pewnym momencie, jak to wszystko do mnie dotarło, to się zaczęłam bać, że mojego tatę wezmą do wojska. I pamiętam, że to tak tkwiło we mnie, że nie mogłam się tego pozbyć. Ile razy w radiu czy w telewizji słyszałam, że sytuacja się zaostrza, że wojska radzieckie są w stanie pogotowia, że nie wiadomo, co się dzieje za czeską granicą, to jedyne, o czym myślałam, to żeby taty nie wzięli do wojska.

Jednak zmiany, które przyniósł 13 grudnia 1981 r., były dopiero początkiem tego, co niósł ze sobą stan wojenny. Kilka następnego tygodnia wywróciło do góry nogami życie rodzinne niejednego dziecka.

Wprowadzając stan wojenny Wojciech Jaruzelski dał dzieciom dwa dodatkowe tygodnie ferii zimowych. Uczniowie skrzętnie wykorzystali ten prezent. Większość dzieci bawiła się w domu: ***Pamiętam, że było wolne w szkole i nie wiedziałam, czy wypada się cieszyć.***

Stan wojenny został zawieszony 31 grudnia 1982 roku, a zniesiono go 22 lipca 1983 roku.

Opracowała: Dominika Sobczuk





Celujki Dawno, dawno temu do wsi przyjechał książę Stanisław Sawczuk. Oglądając wieś spotkał dziewczynę o imieniu Czesława. Dziewczyna bardzo mu się spodobała, więc postanowił się z nią ożenić. Gdy wzięli ślub i książę pocałował dziewczynę postanowił, że wieś, w której mieszkała dziewczyna będzie nazywała się Celujki. Razem zamieszkali w Celujkach i żyli długo i szczęśliwie.

*Red. Szymon Weresa
Opr. Dominika Sobczuk*

Krzymowskie

...Wieś szlachecka. W powiecie konstantynowskim, gmina Swory, podlegała kompetencjom sądu w Huszlewie i należąca do huszlewskiej parafii, z pocztą w oddalonym o 10 wiorst Międzyrzeczu, posiada 327 mórg ziemi, domów 22, mieszkańców 200.

Taką oto informację o wsi Krzymowskie napotykamy, w wydanym ponad 100 lat temu „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskim”... Najstarsi ludzie we wsi powiadają, że przed dwoma, a może trzema wiekami bogaci możnowładcy z Białej Podlaskiej nadali dwóm dzielnym szlachcicom, co to na własność mieli tylko szablę – kilkadziesiąt mórg ziemi nie opodal miejscowości Swory. Jeden z nich nazywał się Krzymowski, a drugi Domański. Ten pierwszy cieszył się na dworze większymi względami stąd też do nowo założonej przez drobnych „zaściankowych”- jak wtedy mówiono- szlachetków osady, przylgnęła nazwa Krzymowskie.

*Redagował: Igor Leoniuk
Opracowała: Martyna Grochowska*

Legenda o powstaniu Swór

W dawnych czasach rozległe tereny między Wisłą, a Dnieprem porastała potężna, prastara puszcza. Aż roiło się w niej od dzikiej zwierzyny: jeleni, łosiów, niedźwiedzi, zubrów, wilków i rysiów. Wielcy i możni panowie zwani magnatami urządzali tu często polowania, w których brało udział wiele szlachty, służba, konie i psy. Do połowy XVI w. był to ród Iliniczów herbu Korczak, potem majątki przeszły pod panowanie wielkiego rodu. Panowie przebywali w tym czasie w pobliskiej siedzibie w Białej Podlaskiej, a dla utrzymania gromady psów myśliwskich i gończych założyli osady – wieś bojarską, której ludność zobowiązana była do opieki nad psami używanymi w czasie polowań. Wieś nazwano SWORY od staropolskich słów : SWORY, co znaczy zgodny, zawarty, a także SWORALINIJKA, smycz, sznur służące od połączenia psów myśliwskich, określano tak również gromadę psów myśliwskich lub gończych w ten sposób połączoną.

Redagowała: Lucyna Sawczuk

Celujki-polska wieś położona w województwie lubelskim, w powiecie bialskim, w gminie Biała Podlaska. W 1827r. w Celujkach było 18 domów i 110 mieszkańców. W 1880r. naszą wieś nawiedziła epidemia tyfusu. Prawdopodobnie przywlekli ją żołnierze rosyjscy, którzy po wojnie z Turcją wrócili na kwatery do parafii sworskiej. Zmarło wiele osób, które chowano przy zakręcie drogi z Celujek do Swór.

W naszej wsi mieszkał Filip Melaniuk, człowiek, który znany był okolicznym mieszkańcom, jako znachor. Leczył ludzi ziołami. Drugim takim znachorem po II Wojnie Światowej był samouk, Józef Melaniuk. Nie miał szkoły, lecz potrafił wyleczyć z przeróżnych chorób. Przyjeżdżali do niego ludzie z różnych stron Polski. Byli wśród nich także lekarze. W naszej wsi była także szkoła i biblioteka.

Red. Kinga Hodun

Pojelce- powstały około 1932 roku. Kiedyś pasano tutaj zwierzęta które musiały pić wodę. Pasterze przypędzali więc zwierzęta koło sadzawek z wodą, aby je napoić. Nazwa Pojelce jest więc związana z pojeniem zwierząt.

Red:Kamil Smarzewski

Opr.Ewelina Gromadzka

Pojelce Dawno temu za Sworami, przed ogromnym lasem nazywanym Floria, w którym było pełno groźnych zwierząt, do Leśnej jechał chłop no koniu. Było bardzo ciemno, głodne wilki wyszły z lasu. Gdy zobaczyły konia rzuciły się na niego, bo były bardzo głodne. Pewnego dnia na polu, ktoś zobaczył lejce. Dawniej na lejce mówiło się lejce i od tamtej pory tam gdzie były na polu lejce od konia tam ludzie mówili, że to Pojelce.

*Red: Tomek Bajkowski
Opracowała Weronika Łochina*



Mikołajki to dzień Świętego Mikołaja. Obchodzi się go 6 grudnia. W dniu tym Święty Mikołaj przynosi prezenty. **Dlaczego akurat on?** Na pamiątkę biskupa Mikołaja z Miry, który cały swój majątek rozdał ubogim, a robił to zwykle anonimowo. **Dlaczego 6 grudnia?** To rocznica śmierci tego świętego. Jakie prezenty **rozdaje Święty Mikołaj**? Zazwyczaj są to drobne upominki, słodczyce lub małe zabawki. Ukrywa je pod poduszką, w buciku lub w innym specjalnie przygotowanym w tym celu miejscu, np. w skarpecie. Podobno 6 grudnia wczesnym rankiem, kiedy jeszcze wszyscy śpią, Święty Mikołaj zagląda przez szybkę do domu. Gdy zobaczy wyczyszczone buty, zostawia upominek dla domowników. Jeżeli zaś nie zobaczy żadnych butów lub będą one brudne, zamiast prezentu zostawi tylko zgniłego ziemniaka. Inna wersja mówi o tym, że niegrzeczne dzieci dostają na ostrzeżenie różgi.

Wywiad z Mikołajem

(Z Mikołajem rozmawiał w Laponii specjalny korespondent)

- **Święty Mikołaju, dlaczego wyglądasz tak, jak wyglądasz?**

- To długa historia. Kiedyś przedstawiano mnie w szatach bardziej przypominających strój biskupa. Teraz coraz bardziej przypominam wyrosniętego krasnala. Gdzieś straciłem pastorał, a na głowie zamiast mitry noszę tę śmieszoną czapkę.

- **Święty Mikołaj urodził się podobno w Azji Mniejszej, skąd więc te renifery i arktyczny krajobraz?**

- To zasługa pewnego pisarza. Clement A. Moore, autor "Wizyty Świętego Mikołaja", opisał mnie w 1823 roku jako miłego dziadka, trochę grubawego, podróżującego saniami zaprzęgniętymi w osiem reniferów. I coś takiego się przyjęło! Kilkadziesiąt lat później Amerykanin Thomas Nast na podstawie książki Moore'a namalował mnie i tak już zostało, chyba na wieki... Normalnie mieszkam daleko na północy w Rovaniemi. Tutaj mam tylko biura, gdzie spotykam się z ludźmi.

- **Ciekawi mnie sposób, w jaki zostawiasz prezenty. Czy wchodzisz kominem, czy też masz inne sposoby?**

- Różnie to bywa. Kominy to niezły sposób, ale sprawdza się raczej tylko w Anglii i w Stanach Zjednoczonych. W innych krajach jest to raczej niemożliwe, kominków jest coraz mniej, a projektanci przewodów wentylacyjnych w ogóle o mnie nie myślą. Czasem po prostu pukam i wchodzę przez drzwi, czasem korzystam

z otwartego okna.

- **W okresie świąt masz pewnie mnóstwo pracy. Co robisz w pozostałe dni?**

- Nie jest aż tak źle, jak niektórzy myślą. Owszem, robota się spiętrza, ale nie jest jeszcze dramatycznie. Proszę pamiętać, że odwiedzam tylko grzeczne dzieci. Sezon zaczyna się 6 grudnia i trwa aż do 6 stycznia, gdy Boże Narodzenie obchodzone jest przez wschodnich chrześcijan. A później? Później mam urlop.

- **Jedenaście miesięcy?**

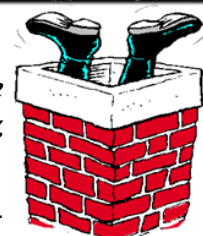
- Z moim stażem pracy to chyba nic dziwnego. Po takiej pracy mam prawo odpocząć!

- **Dlaczego dzieci nie zawsze dostają to, o co proszą w listach?**

- Dzięki swoim elfom i listom dzieci Mikołaj zwykle wie, co chciałyby otrzymać, jednak zna realia i wie, że dzieci czasem chcą dostawać rzeczy, którymi rodzice nie byłiby zachwyceni. Gdyby pan wiedział, w jak wielu listach otrzymuję prośby o konia albo prom kosmiczny...

- **Czy jesteś wesoły i lubisz się pośmiać? Co lubisz robić w wolnych chwilach?**

- Bardzo lubię się śmiać. Jak mam wolne to gram na różnych instrumentach wesołe i skoczne melodie. I bardzo lubię jeździć samochodem! Ale to po cichutku mówię, żeby renifery nie usłyszały, bo się na mnie obrażą.



Opracowała: Ewelina Gromadzka



Drogi Czytelniku!

Niektóre dzieci nie wierzą w Świętego Mikołaja. Bardzo mnie to zasmuciło, ponieważ ja istnieję naprawdę! Żyję, mieszkam i pracuję tutaj - na Biegunie Północnym! Mieszkam razem z Panią Mikołajową w Mikołajowej Chatce. Nasz dom przez cały rok jest udekorowany świątecznymi ozdobami, a za oknem ciągle widać puszysty śnieg. Wkoło domu mamy również świąteczne lampki, które oświetlają nam drogę. Uwielbiamy święta i ich cudowną atmosferę, dlatego przez cały rok w naszej chatce rozbrzmiewają kolędy i inne gwiazdkowe melodie.

Chciałbym, żebyś kiedyś przyjechał do nas na Biegun Północny i sam mógł się przekonać, że istnieję naprawdę. Wiem, że to nieprawdopodobne, ale nasze życie czasami nas zaskakuje - trzeba marzyć i czekać na niemożliwe, a wtedy, kto wie, może do nas zawitasz. Uwierz mi, tutaj jest przepięknie i na pewno by Ci się spodobało!.

Ja i moja żona nie jesteśmy jedynymi mieszkańcami Koła Podbiegunowego. Towarzyszą nam dzielne renifery oraz nieco niesforne, ale bardzo pomocne i kochane elfy. Rudolf oraz pozostałe renifery mieszkają razem w stajni, gdzie jest im ciepło i dostają bardzo dobre pożywienie! Elfy natomiast ciężko pracują przez cały rok w naszej mikołajowej Fabryce Prezentów, aby wyprodukować zabawki dla wszystkich grzecznych dzieci na całym świecie! Co roku mają więcej pracy, bo dziecięce gusty się zmieniają i każdego roku dzieci proszą w swoich listach o inne upominki. My staramy się, żeby wszyscy dostali to, czego pragną.

Wiem, że we mnie nie wierzysz, ale Mikołaj wie, co byś chciał dostać na święta i właśnie nad tym pracuję! Bądź czujny, a ja się na pewno wkrótce zjawię!

Tymczasem serdecznie Cię pozdrawiam!

Święty Mikołaj!



Święty Mikołaju!

Mam na imię Emilka. Mieszkam w Polsce i chodzę do III klasy Szkoły Podstawowej w Sworach. U nas w kraju 6 grudnia obchodzimy Twoje imieniny, na które wszystkie dzieci czekają cały rok, bo wtedy dostają prezenty od Ciebie. Ja cały czas starałam się być grzeczną i posłuszną dziewczynką, dlatego myślę, że też zasługuję, jak co roku na jakiś prezent. Bardzo prosiłabym Ciebie o puzzle do układania, ponieważ lubię różne łamigłówki, sanki, których

nie mam i łyżwy, którymi chciałabym jeździć po lodzie. Przydałoby się też trochę

słodyczy, żeby osłodzić życie. Będę Ci za to wszystko bardzo wdzięczna

i z góry dziękuję za prezenty. Czekam na Ciebie Mikołaju w święta.

Z poważaniem Emilia Werbińska



Mikołajki

w szkole



Punkt Przedszkolny



Klasa 06



Klasa I



Klasa III



Pierwsza na kolanach Mikołaja usiadła Ola



W klasie trzeciej pojawił się też drugi Mikołaj



Klasa II

Opracowała: Paulina Melaniuk



Mikołajki

Klasa IV

w szkole



Klasa VI



Jak to z tymi skarpetami było ...

Pewnego dnia spacerujący Mikołaj spotkał biednego chłopca. Podczas rozmowy mężczyzna pożalił się Mikołajowi, że ma trzy piękne córki, ale nie może ich wydać za męża, bo nie stać go na wiano. Mikołajowi zrobiło się go bardzo żal.

Po powrocie do domu długo o tym myślał i postanowił mu pomóc. Przygotował trzy woreczki z pieniędzmi i wybrał się do chłopca. Ponieważ było już późno, wszyscy spali i drzwi były zamknięte. Wszedł więc na dach i przez otwór w kominie wrzucił woreczki, które wpadły do suszących się w kominku dziewczęcych skarpet. Nazajutrz rano radość była ogromna, a życie małżeńskie wszystkich córek ułożyło się wspaniale.

Tak właśnie na zachodzie powstał zwyczaj wkładania prezentów do skarpet lub butów.



WYRUSZAMY NA ZAKUPY

Zawsze przed Bożym Narodzeniem wyruszamy do sklepów po prezenty. Niestety лихо czyha. Oto kilka porad, jak uniknąć niemiłych niespodzianek:

- Unikaj zatłoczonych sklepów i autobusów! Złodzieje tworzą tzw. sztuczny tłok, by w zamieszaniu cię okraść.
- Kiedy znajdziesz się w zatłoczonym miejscu, uważaj na torebkę lub portfel.
- Zawsze trzymaj większe kwoty podzielone na dwie części. Gdy cię okradną, nie stracisz całości pieniędzy.
- Dokładnie oglądaj towar przed jego zakupem.
- Ekspedientka powinna udzielić ci wyczerpującej informacji. Nie obawiaj się pytać, gdy masz wątpliwości.
- Jeśli nie odpowiada ci dany towar, nie kupuj go na siłę. Idź do innego sklepu.
- Pamiętaj, że to, co kupujesz ma się podobać nie tylko tobie, ale także osobie, którą chcesz obdarować.
- Nie trać dobrego humoru robiąc zakupy. Ostatecznie sam możesz wykonać prezenty.



CIEKAWOSTKI ŚWIĄTECZNE

„Święta, święta i po świętach” - kto z nas nie zna tego powiedzenia? Jednak zanim naprawdę będzie po **Bożym Narodzeniu**, święta trzeba przygotować i przeżyć. Dla wielu osób koniec grudnia oznacza mnóstwo (często ciężkiej) pracy, zakupów, masy wydanych pieniędzy, gonitwy za prezentami i wszechobecne nerwy. Może faktycznie tak jest, jednak nie da się ukryć, że święta mają specyficzny, wyjątkowy klimat. Już od początku grudnia w stacjach radiowych pojawiają się znane świąteczne piosenki, miasta i sklepy zyskują uroczysty wystrój, po drabinkach balkonów wspina się św. Mikołaj, a dzieci lepiają bałwanki. Ze świętami wiąże się mnóstwo tradycji i obyczajów. Ich korzenie sięgają naprawdę głęboko.

CHOINKA

Chyba najbardziej rozpoznawalny symbol świąt Bożego Narodzenia. Trudno w Wigilię szukać domu, w którym nie ma choćby symbolicznej choinki albo kilku gałązek. Zgodna z tradycją jest **choinka żywa**, choć także i sztuczna nie jest daleka od przyjętych obyczajów. Przystrajamy ją bombkami, świeczkami, łańcuchami, często również jedzeniem (np. cukierkami albo orzechami), na czubek zakładamy gwiazdę betlejemską. A pod choinką ukrywamy prezenty, które domownicy rozdają między sobą w Wigilię.



Do Polski zwyczaj **dekorowania** świerku albo jodły dotarł z Niemiec. Wcześniej dekorowaliśmy dom gałązkami lub zbiorami (fasolą, makiem, konopiami). Datuje się, że pierwsze udekorowane drzewka zaczęły pojawiać się w polskich miastach już pod koniec XVIII wieku. Następnie zwyczaj ten przyjął się na wsiach i wyparł obrzęd ozdabiania snopa zboża. Warto dodać, że **choinka**, która jest **symbolem biblijnego drzewa życia**, wyparła polskie „podłaźniczki”, czyli gałązki ozdabiane ciastkami, kolorowymi świeczkami czy orzechami.

I jeszcze jedno - o tym, jak długo choinka będzie stała w naszym domu, decydujemy sami. Ale według tradycji udekorowane drzewko powinno stać w naszym mieszkaniu przynajmniej do **święta Trzech króli** (6 stycznia) albo do święta **Matki Boskiej Gromniczej** (2 lutego).

przywiązuje się ogromną wagę. Stół bożonarodzeniowy jest zawsze pięknie zastawiony i przystrajony. Na stole według tradycji powinno znaleźć się **12 potraw** - ich ilość równa jest **liczbie apostołów Jezusa Chrystusa**. Według starych obrzędów na stole powinno być 13 potraw u bogaczy, 11 u szlachty, a 9 u mieszczan. Dziś tej tradycji raczej już się nie praktykuje. Dominować powinny potrawy z ryb, grzyby, kapusty. Do niedawna w Wigilię obowiązywał post. Ostatnio kościół odszedł od tego obyczaju, jednak w wielu domach ta tradycja nadal jest zachowana.

Skąd zwyczaj **dzielenia się opłatkiem**? Opłatek symbolizuje **pojednanie**, zgodę, przyjaźń i miłość. Łamiemy się nim przed kolacją, jednocześnie składając sobie życzenia. Zwyczaj ten pochodzi z czasów wczesnego chrześcijaństwa, kiedy wierni przynosili do świątyni chleb. Tam go błogosławili i zanosili innym osobom, które nie mogły przyjść na mszę.

Przyjmuje się, że tradycja dzielenia się opłatkiem w formie, jaką znamy dzisiaj, pochodzi z XVIII wieku. **Połamaniem się opłatkiem** pozwala w harmonii i **porozumieniu zasiąść do wieczerzy**.

W polskim zwyczaju jest również **wspólna modlitwa** i czytanie Pisma Świętego po przełamaniu się. Opłatek leży najczęściej na talerzyku, a pod nim znajduje się świerkowa lub jodłowa gałązka.

Ze stołem wiąże się jeszcze jeden świąteczny zwyczaj - zostawiania **wolnego miejsca** dla nieznanego gościa. Trudno odkryć jego źródło. Prawdopodobnie pochodzi z czasów, kiedy rodziny były bardzo liczne i nie wszyscy członkowie zawsze byli w stanie dotrzeć do stołu na czas. Przyjmuje się, że na początku obrzęd ten pojawił się prawdopodobnie na wsiach, a dopiero potem został przeniesiony do miast.

Opracowała: E. Sobczuk



Stół - 12 potraw, opłatek i miejsce dla nieznanego

Nie ulega wątpliwości, że stół to centralne miejsce w Boże Narodzenie. Wiele osób złośliwie twierdzi nawet, iż święta są po to, żeby się najeść oraz opić. I rzeczywiście coś w tym jest, zwłaszcza w Polsce, gdzie do jedzenia oraz wyglądu stołu

Życzenia ...Życzenia... Życzenia ...Życzenia...

Jak obyczaj stary każe według ojca naszej wiary pragnę złożyć Ci życzenia w dniu Bożego Narodzenia . Niechaj gwiazda Betlejemaska, która świeci Ci o zmroku zaprowadzi Cię do szczęścia w nadchodzącym Nowym Roku.
od Weroniki Łochiny dla Eweliny Gromadzkiej.



Gdy na niebie wigilijnym pierwsza gwiazda zaświeci, gdy w spokoju do stołu zasią-

dziecie, niech z kolędą przyplyną do Was te życzenia zdrowia, miłości oraz wszelkiej obfitości w duchu świąt Bożego Narodzenia.
od Oli Dmitrowicz kl. III dla Mai Dmitrowicz kl. I

Wesołego jajka, oj to nie ta bajka!
Przepraszam pomyłka to miała być choinka!
Więc życzę prezentów, szczęśliwych momentów, karpia smacznego i Nowego Roku udanego!
Dla kl. III i pani, Klaudia Gieręło .

Z okazji Bożego Narodzenia , Składamy Pani serdeczne życzenia.
Niech Pni święta miłe będą, Z dźwiękiem śpiewu i kolędą. Z wigilią tuż po zmroku, I radosnym Nowym Roku.
Dla wychowawczyni-p. Iwony Gałamaga - życzy kl. V



Z dźwiękiem dzwonów melodyjnych, wraz z opłatkiem wigilijnym, w dzień Bożego Narodzenia ślemy serdeczne pozdrowienia!

Od kl. VI dla wszystkich nauczycieli.

Wszystkiego co najlepsze, szczęścia, zdrowia, pomyślności, cierpliwości ora Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku.

życzy klasa 6 pani Violi.



Wesołych Świąt Bożego Narodzenia, zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz Szczęśliwego Nowego Roku.
życzy Kinga dla Emili, Very, Ewki, Kamy, Oli, Gały , Gosi, Ady.

Wszystkiego co najlepsze, szczęścia, zdrowia i wszystkiego dobrego w Nowym Roku.
od Kamy dla Ewci, Verki, Oli. Emili, Adki, Gosi, i dla chłopców z klasy szóstej .

Najlepsze życzenia dla całego grona pedagogicznego
życzy klasa szósta!

Piękna jest radość w święta, ciepłe są myśli o bliskich, niech pokój, miłość i szczęście otoczy Dzisiaj Was wszystkich, a Nowy Rok spełni wasze plany i marzenia.

Drożej wychowawczyni i uczniom kl. III Jakub Grochowski.

Niech ten szczególnie czas Świąt Bożego Naro-

dzenia będzie dla Was okazją do spędzenia miłych chwil w gronie najbliższych, w atmosferze pełnej miłości i wzajemnej życzliwości, a Nowy Rok stanie się czasem spełnienia marzeń i nadziei.
Drożej wychowawczyni, Dyrektorowi, całemu gronu pedagogicznemu, pracownikom szkoły i wszystkim uczniom życzy Andżelika Grochowska.



Kochany Mikołaju dużo zdrowia życzę Ci, bo będzie Ci potrzebne w nadchodzące dni. Każde dziecko czeka, i ja wciąż wyglądam kiedy do nas przyjedziesz.
Wiktoria Szupiluk.

Skacze Aniołek, skacze po chmurkach, niesie życzenia w anielskich piórkach. Niesie w plecaku babki i świeczki, a w walizkach złote dzwoneczki.

Wesołych Świąt dla pana Dyrektora życzy klasa szósta



Merry Christmas Merry Christmas Merry, były sobie renifery, Miały bardzo śmieszne minki, bo urwały się z choinki, wpadły w bardzo ciepły ką, życzymy Wam Wesołych Świąt!
od dziewczyn z klasy szóstej dla chłopców z klasy szóstej.

Opracowała : E. Sobczuk.



ZBLIŻA SIĘ WOLNE – PRZERWA ŚWIĄTECZNA, PODCZAS KTÓREJ MOŻESZ:

1. Spać dłużej!
2. Spotkać się ze znajomymi i kolegami!
3. Nauczyć się jeździć na nartach i łyżwach!
4. Ulepić z przyjaciółmi wielkiego bałwana!
5. Pójść do kina na dobrą komedię!
6. Wysyłać wszystkim świąteczne kartki!
7. Zmienić wystrój pokoju!
8. Urządzić z kumplami walkę na śnieżki!
9. Słuchać fajnej muzyki!
10. Pójść na zakupy!
11. Surfować po Internecie!
12. W końcu posprzątać swój pokój!
13. Zrobić maraton telewizyjny!
14. Urządzić w domu imprezę na Sylwestra!
15. Dostać furę prezentów!

Święta są piękne !!!

BOŻE NARODZENIE

Moja gwiazdka już się świeci,
Bo czekają na nią dzieci.
Choinka już się błyszczy
I z kominka już się iskrzy.
Nagle bum ogień zgasł,
To Mikołaj przez komin wlał.
Wielka cisza każdy czeka,
Co Mikołaj z worka wywleka.

Dech zapiera:

-Dla mnie prezent?

-Tak, tak- i już wielki wór otwiera.

Każdy krzyczy wielka wrzawa.

To dopiero jest zabawa.

Jak to dobrze że są święta.

Każda buzia uśmiechnięta.

Red. Wiktoria Sobczuk



Ciekawostki muzyczne

Eris Is My Homegirl

Eris Is My Homegirl z Lublina, to zespół, o którym cała Polska usłyszała we wrześniu po emisji jednego z odcinków programu "Must Be The Music".

Jak zaczęli:

Zanim przyszli do show „ Must be the Music” niewiele o nich słyszało, niewiele o nich wiedziało, jak można wyczytać na facebookowym fan page’u, zaczął działać w listopadzie 2008 roku, to przez kolejne lata zmieniał się i jego styl grania i skład. W końcu odnaleźli swoją drogę grają mix-style-core. Co to oznacza? W ich kawałkach można usłyszeć zarówno growl- lekkie popowe dźwięki pomieszane z krzykiem. Trzeba przyznać, że ruch sceniczny też mają ciekawy.

Pierwsze sukcesy:

- Czekaliśmy na was całe życie- Kora powiedziała po ich pierwszym występie i zostali okrzyknięci największą sensacją drugiej edycji show. I udało się. Dziś grają koncerty, sprzedają swoje koszulki. Czekamy na płytę!

Skład zespołu:

Ernest Kozłowski (wokal), Piotrek Trochimiuk (bas), Jacek Moroziewicz (gitara), Sebastian Sobiecki (perkusja).



Opracowała: K. Mirońska

SPORT SPORT

Kolejne sukcesy naszych tenisistów

DRUŻYNOWY TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO



Indywidualny Turniej Tenisa Stołowego zakończył się dużym sukcesem naszej uczennicy **Weroniki Konkol**, która zajęła **IV miejsce w finale powiatu**.

Obecnie walczymy o najwyższe trofea w Drużynowym Tenisie Stołowym. Nasza reprezentacja w składzie:

Adrianna Makarewicz i Ewelina Gromadzka

Michał Melaniuk i Maciek Krasucki

Natalia Gromadzka i Weronika Konkol

Krystian Melaniuk i Piotr Gromadzki

walczyła o puchary 13 grudnia 2011 r. w Sworach w finale Gminy Biała Podlaska. Bezkonkurencyjne okazały się dziewczęta z klasy IV, które zajęły I miejsce.

Świetnie z przeciwnikiem poradziły sobie również Ada i Ewelina z klasy VI. Przegrały jedynie w finale i ostatecznie zajęły II miejsce. Chłopakom zabrakło trochę szczęścia i puściły nerwy, ale gdyby nie to, powalczyliby też o podium.

W etapie międzygminnym, który rozegrano w Rokitnie 15 grudnia dziewczęta reprezentowały naszą gminę bardzo dzielnie. Najmłodsze nie oddały zwycięstwa, a Ada i Ewelina tak jak w Sworach zajęły II miejsce.

Dalej o puchar Szkolnego Związku Sportowego w finale powiatu walczyć będą najlepsze z najlepszych, czyli Weronika i Natalia.

Nie będzie łatwo, ale znając zapał i zacięcie do gry naszych czwartoklasistek wierzymy, że nadal będą na najwyższym stopniu podium.



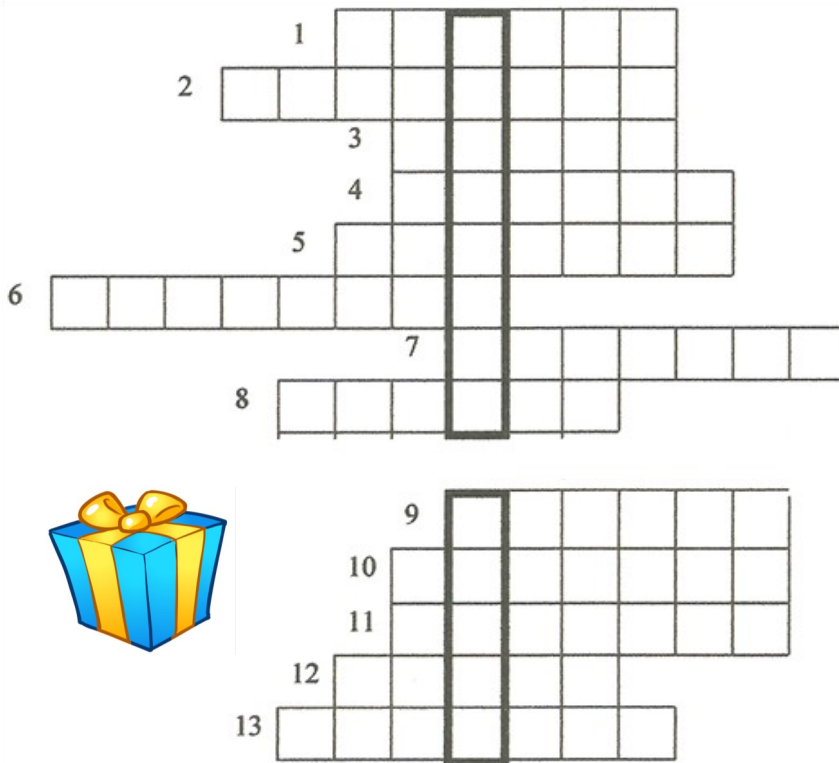
Szkolna drużyna tenisistów

Red. p. M. Kiryluk

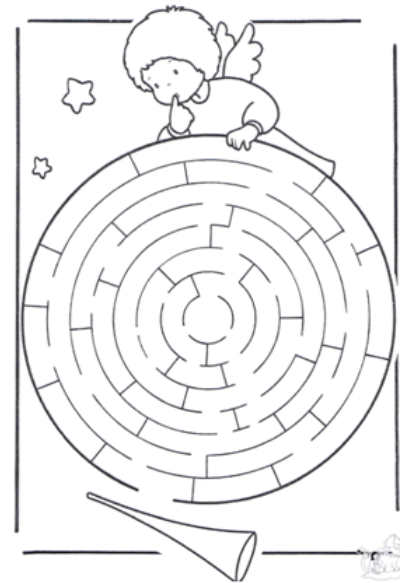


ROZRYWKA

KRZYŻÓWKA



1. Czterotygodniowy okres przed Bożym Narodzeniem to...
2. Składamy je naszym bliskim.
3. Jedno ze zwierząt w stajence.
4. Bożonarodzeniowa piosenka.
5. Łamiesz się nim przy stole wigilijnym.
6. Dostaniesz je, jeśli byłeś grzeczny.
7. Świąteczne drzewko.
8. Strona świata, z której przybyli Trzej Królowie.
9. Suszony owoc dodawany do kompotu.
10. Jej blask rozpoczyna kolację wigilijną.
11. Mężczyzna w czerwonym kożusku.
12. Anielski instrument albo nos słonia.
13. Opiekun owiec.



Pomóż Aniołkowi dotrzeć do celu.



Pokoloruj bombkę.

HUMOR

Lekcja wychowawcza.

Nauczycielka pyta dzieci, kim chciałby zostać, kiedy dorosną. Dzieci wymieniają zawody piosenkarza, aktora, strażaka, policjanta... tylko Jasio mówi, że chciałby zostać św. Mikołajem.

- Czy dlatego, że rozdaje prezenty? - pyta nauczycielka.

- Nie. Dlatego, że pracuje tylko jeden dzień w roku!



Piotruś pyta Krzysia:

- Dlaczego chcesz, aby św. Mikołaj przyniósł ci dwa komplety kolejki elektrycznej?

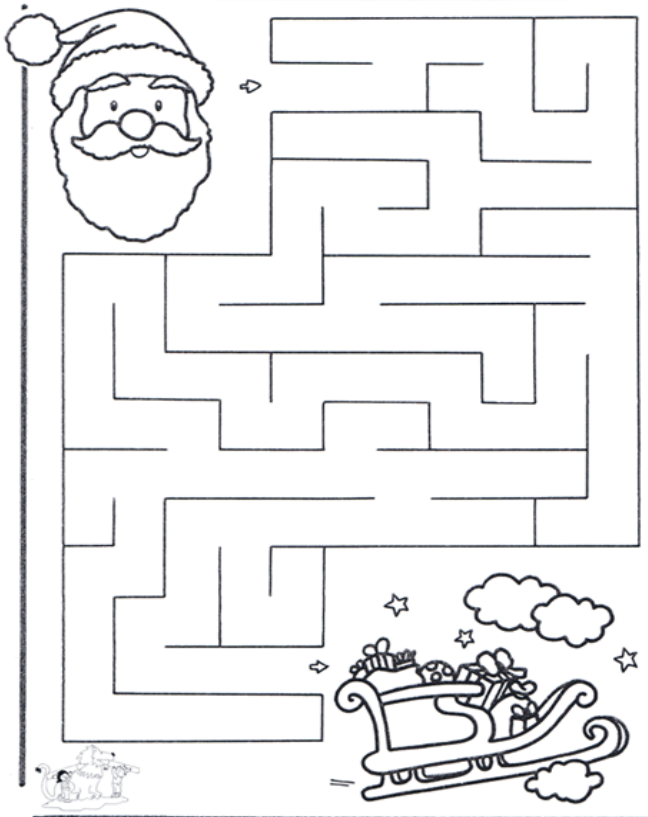
- Bo ja też chcę się bawić, kiedy tatuś jest w domu.

Marcin pisze list do św. Mikołaja:

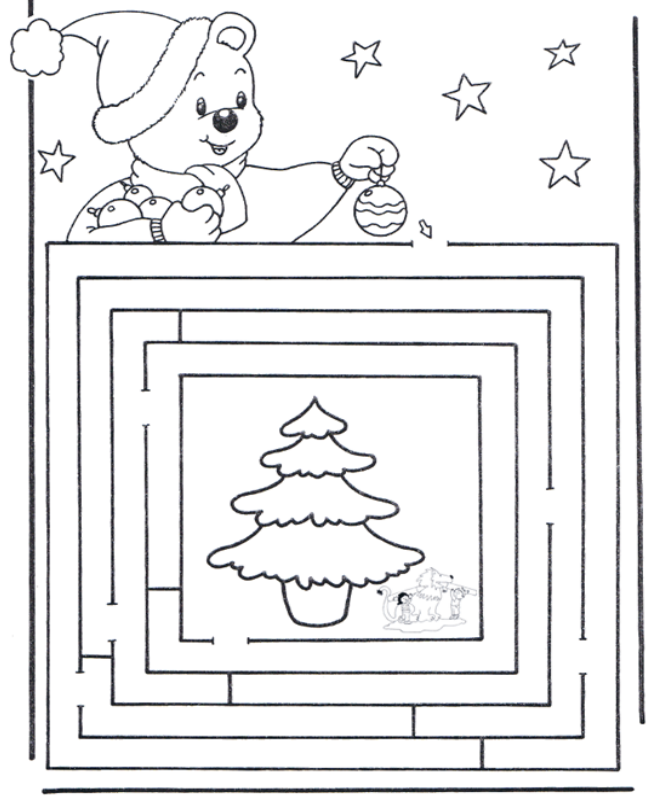
- Chciałbym narty, łyżwy, sanki i grypę na zakończenie ferii świątecznych!



ROZRYWKA



Którą drogą dojdzie Mikołaj do sań oraz bombka do choinki?



TYSIĄCLATKA

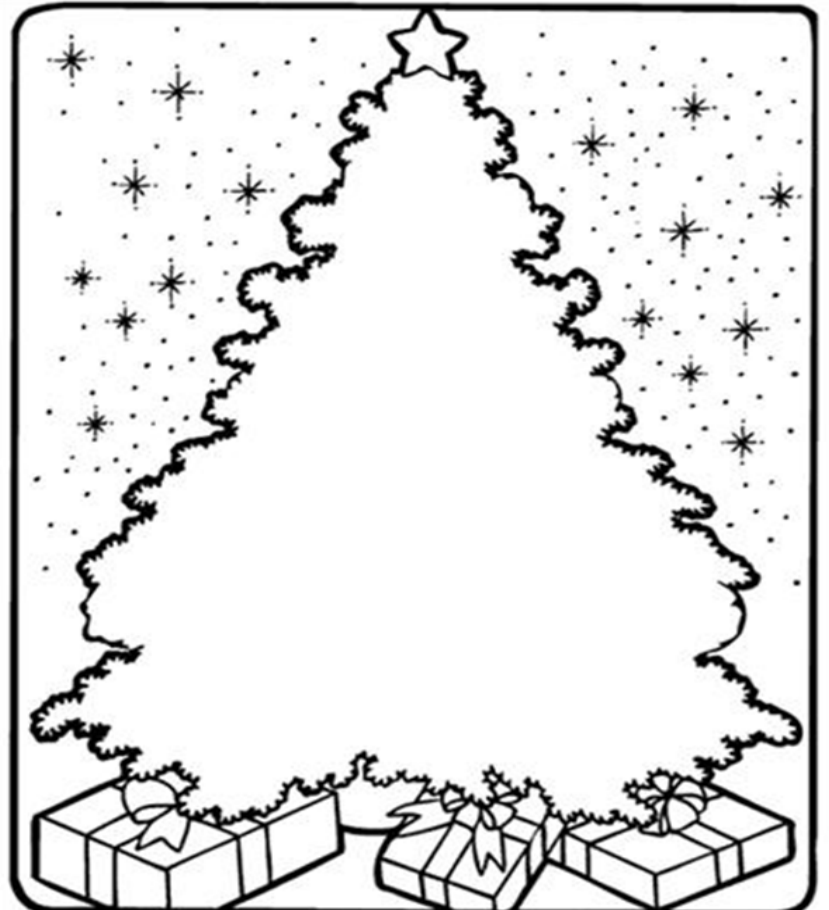
Gazetkę szkolną „Tysiąclatka” redagują: p. Joanna Grochowska, p. Justyna Firsiuk, oraz koło dziennikarskie; Natalia Gałamaga, Kamila Mirońska, Emilia Sobczuk, Kinga Chalimoniuk, Weronika Łochina, Aleksandra Chwedczuk, Ewelina Gromadzka, Paulina Melaniuk, Martyna Grochowska, Dominika Sobczuk, Izabela Kalinowska.

Adres: Szkoła Podstawowa im. 1000-lecia Państwa Polskiego w Sworach, ul. Szkolna 34, 21-500 Biała Podlaska

www.sp-swory1000.cba.pl

Tel.: (83) 3458406

Dyrektor szkoły: mgr Gustaw Jakimiuk



Ozdób choinkę.

Rozrywkę przygotowały: K. Chalimoniuk i I. Kalinowska